

Nastroje w harcerstwie

przed Naczelną Radą Harcerską

Czy Rada wycofa harcerstwo z „paktu czterech“?

W związku ze zbliżającym się posiedzeniem Rady Naczelnej Związku Harcerstwa Polskiego uzyskaliśmy następujące informacje, dotyczące obecnej sytuacji w Zw. Harc. Polskiego.

Ostatni rok można uznać za okres poniżenia i ośmieszenia instruktorów harcerskich, którzy prowadząc ogromną pracę wychowawczą nie posiadają w obecnym układzie nie tylko prawa do stanowienia o losach harcerstwa jak to miało miejsce przez ubiegłe lat dwadzieścia parę, ale nawet do protestu przeciwko zachodzącym wypadkom. W tych warunkach całkowita inicjatywa znajduje się w rękach wojewody Grażyńskiego i jego nielicznej grupy (Trylski, oraz małżeństwa: Olbromscy, Wierzbianscy, Kapiszewscy).

Jeżeli zjawia się działacz harcerski lub instruktor, który ma dość cywilnej odwagi i niezależne stanowisko — i wypowiada swą osobistą opinię lub sprzeciwia się macherom politycznym wojewody, zostaje natychmiast złożony z urzędu, pozbawiony stopnia instruktorskiego i...

Pan Grażyński i jego towarzysze są zdecydowani wszelkimi sposobami bronić swych wpływów w Harcerstwie, aby w ten sposób posiadać mocny atut w rozgrywkach politycznych „Naprawy“. Przygniatająca większość instruktorów i starych harcerzy choć w różny, na pewno jednak w zupełnie inny sposób chce realizować przyszłą Polskę, aniżeli pod dyktando wojewody Grażyńskiego.

Członkowie Rady Naczelnej o tym wiedzą i dlatego na nich zwracają się oczy całego społeczeństwa, oni bowiem jedynie mają możność anulowania ostatnich nieszczęśliwych posunięć. Trzeba bowiem wiedzieć, że nie tylko o gół, ale nawet członkowie N. R. H. zostali zaskoczeni czwóropozumieniem Grażyński — Frydrych — Gierat, Gorzechowski.

Jesteśmy poinformowani, że wniosek sędziego Grabowskiego, zmierzający do wycofania Z. H. P. z ostatniego porozumienia i komisji międzyorganizacyjnej, (za-

mieszczane przez ABC w Nr. 331) znalazł już poparcie około 10-ciu osób. W N. R. H. zasiada przeszło 60 osób, w tem dwaj księża: ks. Mauersberger v-przewodniczący i ks. Łuzar kapelan naczelny Związku. Nie wątpimy, że zdołają oni wywrzeć przekonujący wpływ na pozostałych członków Rady i spowodują u-

chwalenie wniosku

Całe Harcerstwo, a z nim zainteresowane koła rodziców i przyjaciół z niepokojem oczekują wyniku sobotnich i niedzielnych obrad, wierząc jednak, że uda się ochronić Harcerstwo od wpadnięcia w wir zamieszek i walk partyjnych.

Niema Włochów na Majorce

Przedstawiciel agencji Havasa

znalazł tam tylko Hiszpanów

PARYŻ, 29. 10. Po raz pierwszy od czasu wybuchu hiszpańskiej wojny domowej dwaj dziennikarze a mianowicie d'Hospital z agencji Havasa i Cardozo z „Daily Mail“ uzyskali zezwolenie na zwiedzenie wyspy Majorki. Korespondent Havasa donosi co następuje:

„W ciągu dwóch dni zezwolo-

no mi przejechać wzdłuż i wszerz całą wyspę, docierając na wybrzeże oraz zwiedzać obozy piechoty, artylerii i wojsk inżynieryjnych. Wszędzie widziałem tylko Hiszpanów.

Okręty wojenne znajdują się tylko w trzech bazach, gdzie mają prawo zarzucać kotwicę, a mianowicie w Pollensa, Alcudna i Pal-

ma. Widziałem tam okręty angielskie „Hood“, „Delhi“ i „Dispatch“, jeden okręt włoski oraz krążownik francuski „Gerfaud“. Resztę floty wojennej stanowią okręty hiszpańskie.

W obozach lotniczych i w bazach wodnopłatowców zarówno piloci jak personel techniczny są w znacznej większości hiszpańscy. Na zaproszenie pik. Ramona Franco, brata szefa rządu, który jest dowódcą sił lotniczych na Balearach, spożyłem z nim śniadanie w kasynie oficerskim, przy bazie dla wodnopłatowców w Pollensa. Było tam około 30 oficerów lotników. W tej liczbie znajdowało się tylko 4 cudzoziemców, m. in. kpt. Moulay Mohamed Ben el Wehdi, brat kalifa w Maroku hiszpańskim.

Baterie przeciwlotnicze, broń i naje wyspy przed atakami samolotów nieprzyjacielskich, obsługiwane są przez Hiszpanów. Bez względu na trwającą wojnę domową, na Majorce zamieszkuje dotychczas stale kilkuset turystów cudzoziemców. Pośród turystów najwięcej jest Anglików.

Havasa jest jak wiadomo urzędową agencją francuską, a urzędowe sfery francuskie sympatyzują niewątpliwie z rządem walenc kim. Świadcstwo dziennikarza francuskiego powinno być więc miarodajnym nawet dla „Robotnika“. Biedny „Robotnik“ będzie musiał ulubioną bajkę o włoskiej bazie na Majorce złożyć do lamusa.

Prof. Wolfke

obrucony jajami

Dnia 24 b. m., t. j. w piątek rano, w czasie wykładu fizyki na Politechnice Warszawskiej grupa studentów obrzuciła profesora Wolfkego zgnitymi jajami. Jednocześnie rzucono petardę z gazem.

Prof. Wolfke w szerokiej opinii jest uważany za masona — „wielkiego mistrza“.

Preliminarz budżetowy na rok 1938-39

2.447 milionów dochodów i wydatków

Podwyższone wpłaty z przedsiębiorstw

Dnia 29 października b. r. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym przyjęto projekt ustawy skarbowej na rok 1938/39 wraz z preliminarzem budżetowym.

2.447 milionów

Preliminarz budżetowy 1938/39 zamyka się w dochodach i wydatkach kwotą 2.447 milionów złotych z drobna nadwyżką dochodów nad wydatkami.

Budżet na rok 1937/38 ustala wydatki i dochody w kwocie 2.316 milionów złotych — nowy preliminarz jest zatem wyższy o kwotę 131 milionów złotych, czyli o 5,7 proc.

Wzrost ten spowodowany został koniecznością podwyższenia obsługi długów, oraz pokrycia zobowiązań skarbu państwa, wynikających z obowiązujących ustaw, zwłaszcza w za-

kresie dopłat skarbu państwa do ubezpieczeń społecznych. Z tych tytułów wzrosły wydatki o kwotę okragło 14,1 milionów złotych.

Nareszcie

20 milionów na drogi

Ponadto zwiększono budżet Ministerstwa Spraw Wojskowych o kwotę 32 miliony zł., budżet Mini. W. R. i O. P. o kwotę 13,6 milionów zł., przede wszystkim na cele szkolnictwa ogólnokształcącego i budżet Mini. Komunikacji o kwotę 20 milionów zł., na konserwację dróg i mostów. Wydatki na te ostatnie cele nie mogły być w szeregu lat poprzednich w ogóle preliminarzowane w budżecie, lecz pokrywane były z operacji kredytowych. Wprowadzenie ich do preliminarza na rok 1938/39 jest tylko nie-

zbędnym urealnieniem tego preliminarza.

Budżet Min. Rolnictwa i Reform Rolnych został zwiększony o 14,7 milionów zł. Wreszcie budżet rent inwalidzkich został podniesiony o 7.200.000 złotych.

Budżety pozostałych ministerstw, oraz wydatki na emerytury zostały tylko nieznacznie podwyższone w celu ich urealnienia.

Dochody

Kwota dochodów na rok 1938/39 jest wyższa od dochodów preliminarzowanych na rok 1937/38 o 131 milionów zł. bez wprowadzenia jakiegokolwiek nowego lub dodatkowego obciążenia podatkowego, przy czym wpływ z pobieranej dotychczas jednorazowej daniny majątkowej od płatni-

ków podatku gruntowego w kwocie 70 milionów zł. nie został już w preliminarzu na rok 1938/39 przewidziany.

Obniżenie podatku specjalnego

Natomiast preliminarz ten przewiduje wydatną zniżkę podatku specjalnego od wynagrodzeń z funduszy publicznych, wynoszącą w stosunku do wpływów rzeczywistych z tego podatku 70 milionów zł. rocznie. Ze zniżki podatku specjalnego od dnia 1 kwietnia 1938 r. skorzystają przede wszystkim pracownicy grup najniższych. Pełne dotychczasowe obciążenie tym podatkiem pozostanie niezmienione u pracowników tylko grup najwyższych.

Grupa etatowych pracowników państwowych, obciążonych dotychczas 7 procent stawką tego podatku, t. j. pobierających wynagrodzenie do 150 zł. miesięcznie będzie zupełnie od tego podatku zwolniona. Pracownicy pobierający wynagrodzenie od 150 do 200 zł. miesięcznie będą płacić zamiast 9 procent tylko 3 procent, natomiast pracownicy pobierający od 1000 do 2000, względnie ponad 2000 zł. miesięcznie, będą płacić nadal po 1 kwietnia 1938 r. 17 procent względnie 25 procent podatku specjalnego.

Wpłaty przedsiębiorstw państwowych i monopolu zostały podwyższone o kwotę 94 miliony zł., t. j. 12,9 procent w stosunku do budżetu na r. 1937/38.

Dr Voss sabotuje ustawę

o organizacji kościoła ewangelickiego

Nowe antypolskie wystąpienie Niemców śląskich

KATOWICE, 29. 10. Po uchwaleniu przez Sejm śląski ustawy o tymczasowej organizacji ewangelickiego kościoła unięnego, dotychczasowy zarząd tego kościoła, na czele z prezydentem dr. Vosse na czele, odmówił wykonania postanowień tej ustawy. Mimo jak najdalej posuniętej dobrej woli i ugodowości władz polskich, wszelkie per-

trakcje w tej sprawie zakończyły się wynikiem negatywnym i dr. Voss postanowił nadal ustawę sabotować.

Wobec powyższego, wojewoda śląski mianował dra Władysława Michejda przewodniczącym z urzędu Górnośląskiej Rady Kościelnej i polecił mu objąć agendy zwierzchnika tego kościoła. Dr. Michejda zgłosił się w dniu 26 bm. u dra Vossa, celem objęcia agend. Dr. Voss oświadczył, że agend tych dobrowolnie nie wyda, wobec czego na prośbę dra Michejdy przekazanie agend odbyło się na pole-

cenie wezwanego dyrektora policji. Dr. Voss zgłosił do protokołu zastrzeżenie, że akta i inwentarz wydaje jedynie na skutek zarządzenia dyrektora policji.

Na dzień 27-go dr. Voss zwołał zebranie wszystkich podległych sobie dotychczas pastorów. Zebranie to jako nielegalne zostało przez dyrekcję policji w Katowicach zakazane.

Wystąpienie dra Vossa i wyrażony sabotaż obowiązującej ustawy są wymownym dowodem antypolskiego nastawienia Niemców górnośląskich.

Codziennie krwawe zajścia

we francuskim Maroku

PARYŻ, 29. 10. Prasa paryska podaje, iż Fez obsadzony został przez oddziały Legii Cudzoziemskiej. Jeden z oddziałów wojskowych otoczony przez manifestantów arabskich musiał użyć granatów ręcznych, by się oswobodzić. Jeden z granatów wybuchł w tłumie, raniąc 6 osób. Uniwersytet religijny w Fezie Karouine, w którym schroniło się kilkuset tubylców, jest oblegany przez wojsko.

W Casablance panuje spokój, lecz poważne oddziały policji i wojska muszą patrolować po mieście.

W miejscowości Ouezzan nacjonaliści arabscy zorganizowali pochód, który władze francuskie

rozproszyły, aresztując kilkanaście osób. W czasie starcia policji z pochodem 30 osób zostało rannych.

Korespondent „Le Matin“ z Maroka podaje, iż zajścia jakie miały miejsce w środę po południu w porcie Lyautey przyniosły znacznie więcej ofiar aniżeli pierwotnie przypuszczano. 4 tubylców zostało zabitych, 20 rannych. Poza tym odniosło rany również 2 Europejczyków z miejscowej kolonii europejskiej.

Prasa francuska podaje dziś, iż celem odprężenia nastrojów władze marokańskie ogłosiły rozporządzenie podnoszące od 30 do 40 procent minimalne płace dziennikarzy robotników tubylców.

Agent Kominternu mordercą

angielskiego komisarza w Nazarecie

BEJRUT, 29. 10. Śledztwo w sprawie zabójstwa okręgowego

Przedstawicielstwo portów polskich w Belgradzie

GDYNIA, 29. 10. Jak się dowiadujemy, zarządy portów w Gdyni i Gdańsku oraz PKP zamierzają niebawem otworzyć swe przedstawicielstwo w Jugosławii, z siedzibą w Belgradzie, które miałyby za zadanie współpracy nad ożywieniem transportów tranzytowych z Bałkanów nad Bałtyk.

komisarza angielskiego w Nazarecie Andrews, zdaje się przybierać nowy obrót. Zabójcą komisarza ma być znany agent Kominternu ormianin Bogdanow, który ukrywał się pod przezwiskiem „Wilka ormiańskiego“.

Powrócił on przed dwoma laty z Ameryki do Syrii i brał czynny udział w przygotowaniu rozruchów w Syrii w styczniu ub. roku, oraz rozruchów w Palestynie w kwietniu br. Bogdanowa po raz ostatni widziano w Damaszku, odtąd ślad jego zaginął.

PODRÓŻUJ SAMOLOTEM

Warunki pokojowe Japonii

Chiny mają zrzec się Mongolii i pięciu prowincji południowych

LONDYN, 29. 10. „Evening Standard“ ogłasza doniesienie swego dyplomatycznego korespondenta o rzekomych warunkach pokojowych Japonii. Rząd japoński miał opracować projekt warunków pokojowych, który został już przedłożony marszałkowi Cchang - Kaj - Czekowi. Program zawiera 6 punktów:

1) uznanie przez Chiny nowo utworzonego państwa Mongolii - Wewnętrznej,

2) przyznanie 5 prowincjom północnym prawa utworzenia własnego rządu,

3) udzielenie Japonii terenu koncesyjnego w Szanghaju z dostępem do morza. Obszar tego terenu byłby równy terytorium zajętemu przez wojska japońskie aż do dnia zawieszenia broni,

4) udzielenie Japonii prawa rybołówstwa u wybrzeży Chin oraz w pobliżu wysp należących do Chin, aż do Oceanu Indyjskiego.

5) wystąpienie Chin z Ligi Narodów,

6) zrzeczenie się przez Chiny prawa utrzymywania lotnictwa wojkowego.

Zajścia antyżydowskie w całym kraju

Podczas pikietowania sklepów żydowskich przez narodowców w Inowrocławiu przeciwstawili się tej akcji miejscowi socjaliści.

Sąd grodzki w Jasle odroczył dwie rozprawy przeciwko trzem narodowcom z Kolańczy, oskarżonym za wybijanie szyb w domach żydowskich, oraz przeciwko czterem innym naro-

dowcom z pikietowania restauracji żydowskiej, celem powołania nowych świadków.

W Strzelowie rozpoczął się „Tydzień bojkotu żydowskich sklepów“. Wywieszono nalepki z napisami „Strzeżcie się żydów“. Sklepy zaopatrzone w napisy „Firma chrześcijańska“.

Piłkarze polscy w Lille

przegrują z kongresem radykałów

Mecz o pokoje w hotelach

BRUKSELA, 29. 10. Reprezentację ligi polskiej, która udała się do Lille na mecz z ligą północnej Francji, spotkała nieprzyjemna niespodzianka. Mianowicie, rząd francuski zarezerwował w Lille wszystkie hotele dla uczestników kongresu radykałów i drużyna polska znalazła się z tego powodu bez pomieszczenia. Związek francuski, nie mając wyjścia z tej sytuacji, umieścił drużynę polską w Tournai na terenie Bel-

gii, które jest najbliższym miastem, posiadającym wolne pokoje w hotelach.

Ponieważ w Lille przygotowane są rozmaite przyjęcia dla naszych graczy, drużyna polska będzie musiała za każdym razem przekraczać granicę belgijsko - francuską.

Tournai jest oddalone od Lille o 15 kilometrów. Gracze nasi wyjadą więc na boisko w Lille shandicapowani uciążliwymi przejazdami.

Żyd rabował sklepy żydowskie podczas załżeń w Gdańsku

GDANSK, 29. 10. Odbyła się dalsza rozprawa karna w trybie przyspieszonym przeciwko 7-miu obywatelom gdańskim oskarżonym o współudział w ekscesach antyżydowskich w Gdańsku. Oskarżonych, w tej liczbie pe-

wnego żyda, skazano za kradzież towarów ze zdemolowanych sklepów żydowskich na kary od dwóch tygodni do 7 miesięcy więzienia, oraz na grzywny pieniężne. Pomiędzy oskarżonymi nie było ani jednego Polaka.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Oddział miejski „ABC“ Al. Jerozolimska 3a. Tel. 88.333 przyjmujemy interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30.

ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor prenumerata: Al. Jerozolimska 3a i piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400 Skrzynka Poczta 743. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.

PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44 Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań, 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34. Tel. 135, Kalisz Rzeźnicza 4.

PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnieniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie: wydanie B wraz z dzielnym Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50 W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.

Ceny ogłoszeń:

za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpaloty (na wszystkich stronach po 6 wpaloty) — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 10 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarskie 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „druku“ liczą się za oddzielne wyrazy, — tusty druk — podwójne. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjątkową cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wcz. Tel. 727.33.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC“ Sp. z ogr. odp.